

Botswana zniosła zakaz polowania na słonie

26 maja 2019

Międzynarodowe wysiłki na rzecz powstrzymania nielegalnego handlu kością słoniową prawdopodobnie ucierpią po zniesieniu przez Botswanę zakazu polowań na słonie. Południowoafrykański kraj, w którym zamieszkuje największa na kontynencie populacja tych zwierząt, w czwartek ogłosił, że po dokonaniu przeglądu swojej polityki ochrony przyrody, pozwala na wznowienie polowań w „uporządkowany i etyczny sposób”.



Minister środowiska Botswany przyznał, że celem jest zarządzanie liczebnością słoni, a nie zmniejszanie ich populacji. Dodał także, że polowania będą ograniczane przez „naukowo ustalone progi” nie większe niż kilkaset rocznie. Jednocześnie minister zapewnił konserwatystów, że Botswana nigdy nie opowiadała się za masowym ubojem słoni i nigdy do tego nie dojdzie.

Polityk stwierdził, że czteroletnie ogólne zawieszenie polowań na słonie doprowadziło do nasilenia konfliktu między ludźmi a zwierzętami i niekorzystnie wpłynęło na społeczności wiejskie. Konserwatyści ostrzegają jednak, że ta decyzja może radykalnie

cofnąć kontynentalne wysiłki na rzecz ratowania słońi i wezwali rząd do ponownego rozpatrzenia postanowienia.

Dan Bucknell z organizacji charytatywnej na rzecz ochrony słońi w Cambridge, nazwał to posunięcie „smutnym i rozczarowującym”. „Międzynarodowe wysiłki na rzecz powstrzymania nielegalnego handlu kością słoniową z pewnością ucierpią, jeśli zniesiony zostanie zakaz polowań w Botswanie. W pełni rozumiemy, że konflikt między ludźmi a słońiem jest bardzo realnym i narastającym problemem dla społeczności wiejskich w dużej części Afryki, ale istnieje wiele skutecznych sposobów zapobiegania mu i ochrony ludzi i ich środków do życia.”

Botswana jeszcze do niedawna była chwalona za działania w kwestiach związanych z ochroną przyrody. Ten afrykański kraj jest domem dla około 130 tysięcy słońi i uznawany był za bezpieczne schronienie dla tego gatunku w obliczu problemu kłusownictwa, trapiącego większość kontynentu.

Ian Khama, ówczesny prezydent Botswany, w 2014 roku wprowadził całkowity zakaz polowań na słońie. Zmiana polityki wywołała jednak niezadowolenie społeczności wiejskich, które skarżyły się, że słońie niszczą uprawy i ich domy, a nawet stanowią zagrożenie dla ludzkiego życia.

W związku z tym posłowie rządzącej Partii Demokratycznej Botswany lobbowali na rzecz zmiany prawa. Nowy prezydent, Mokgweetsi Masisi, nakazał komisji publicznej dokonanie przeglądu polityki ochrony przyrody po tym, jak objął swój urząd.

W opublikowanym w lutym raporcie komisja zaleciła wznowienie polowań, a nawet zasugerowała wybudowanie fabryki, która zamieniałaby zabite słońie w karmę dla zwierząt domowych. Posunięcie prezydenta Masisiego było wówczas postrzegane jako próba zdobycia poparcia na obszarach wiejskich.

Według Międzynarodowej Unii Ochrony Przyrody (IUCN) w ciągu

ostatniej dekady populacja słońi w Afryce zmniejszyła się o około 111 tysięcy, głównie z powodu kłusownictwa na kość słoniową.

Zdjęcie: [12019](#) (CC0)

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](#)